W I A D O M O Ś C I   Z   A N G L I I

Biuletyn Prasowy

Rok I. Warszawa, 4 kwietnia 1939. Nr. 6

O Kanale Suezkim.

Ile razy Bliski Wschód staje się terenem jakichkolwiek wydarzeń politycznych zainteresowanie całego świata kieruje się w stronę kanału Suezkiego, i wiele się mówi o historii i rozwoju tej ważnej arterii morskiej, oraz o jej znaczeniu dla mocarstw europejskich, a w szczególności dla Wielkiej Brytanii.

Ilość tonażu brytyjskiego, przechodząca przez kanał jest tak wielka, iż wiele osób mylnie sądzi, że kanał należy do Imperium Brytyjskiego. Tak jednak nie jest i niewątpliwie, /gdyby/ w swoim czasie sprawa drogi łączącej Morze Śródziemne z Morzem Czerwonym była pozostawiona Anglii, to raczej byłoby stworzone połączenie lądowe przy pomocy linii kolejowej.

Płytki kanał nawigacyjny dostępny dla małych statków istniał już w czasach starożytnego Egiptu, lecz w czasach późniejszych uległ zaniedbaniu i nie był używany. Pierwszą koncepcję wybudowania nowego kanału powziął Napoleon i to w celach strategicznych, skierowanych przeciwko Anglii. Ostatecznie jednak projekt jako niepraktyczny został zaniechany. Odżył jednak ponownie w umyśle wielkiego inżyniera francuskiego Lessepsa. W roku 1854 zostały wykonane plany, a następnie dzięki niezwykłej energii Lessepsa, który uzyskał pozwolenie Kedywa Egiptu, przystąpiono do pracy i w r. 1869 kanał został wykończony. Ogólny koszt budowy wyniósł Ł.20.000.000.

Angielscy mężowie stanu byli zasadniczo przeciwni budowie kanału, sprzeciwiali się również inwestycji kapitałów angielskich, uważając, że będzie to przedsięwzięcie deficytowe. W ten sposób kanał został wybudowany za pieniądze francuskie i egipskie, przyczem Francuzi mieli więcej udziałów, aby zapewnić sobie przewagę w zarządzie. Po pewnym czasie okazało się, wbrew przewidywaniom angielskim, że kanał stał się przedsiębiorstwem dochodowym, to też, gdy w r.1875 Kedyw Egiptu, potrzebując pieniędzy, zaproponował sprzedaż swoich udziałów, rząd brytyjski zakupił akcje za Ł. 4.000.000.

Z czasem więc francuskie towarzystwo przekształciło się w towarzystwo międzynarodowe, przyczem w zarządzie złożonym z 32 osób, zasiadło: 19 Francuzów, 10 Anglików, 2 Egipcjan i 1 Holender.

Jak już zaznaczyliśmy pierwsze miejsce zajmuje tonaż brytyjski. I tak w roku 1937 przez kanał Suezki przepłynęło 50.747.183 ton, przyczem 25.809.948 ton

przypadło na statki brytyjskie, 8.461.490 na statki włoskie, 4.636.645 na statki niemieckie, dalsze miejsca zajmuje tonaż holenderski i francuski. Z linii okrętowych największy tonaż miały statki należące do British Tanker Co., wiozące ropę z Iraku, następnie linie, utrzymujące ruch pasażerski z Indiami, Australią i Dalekim Wschodem.

Opłaty za przejście wszelkich kanałów są bardzo wysokie, i Suez nie stanowi pod tym względem wyjątku. Najwyższe opłaty są wymierzane dla statków pasażerskich, i tak np. wielki parowiec angielski za jedno przejście płaci Ł. 10.000. Te wysokie opłaty wywoływały niejednokrotnie zrozumiałe sprzeciwy, to też od r.1935 opłaty zostały obniżone o 23%. Ciekawym będzie nadmienić, że akcje zakupione przez rząd brytyjski za cztery miliony funtów, obecnie po upływie 63 lat przedstawiają wartość przeszło czterdziestu milionów funtów.

Nie ulega wątpliwości, że obecnie kanał Suezki jako jedna z głównych arteryj w systemie szlaków handlowych Wielkiej Brytanii, ma dla Imperium Brytyjskiego wielkie znaczenie. Stosownie do umowy międzynarodowej kanał "winien być zawsze wolny i otwarty dla każdego statku handlowego lub okrętu wojennego bez różnicy bandery i to zarówno w czasie wojny jak i pokoju." Wielka Brytania stoi na straży, aby ta umowa międzynarodowa była wykonywana i honorowana w całej swej rozciągłości.

Muzeum Ludowe w Palestynie.

W roku 1936 zapoczątkowane zostało w Jerozolimie Muzeum Ludowe, które skupia eksponaty z dziedziny folkloru w zakresie ubiorów ludowych, ozdób, uprzęży i siodlarstwa, garncarstwa i naczyń, oraz wszelkich narzędzi dla użytku domowego i rękodzielniczego. Chodzi naturalnie o okazy o charakterze wybitnie miejscowym, które były i są jeszcze w użyciu, a które stopniowo są usuwane z rynku przez masową produkcję przemysłową pochodzenia zachodniego.

Mimo wielu trudności, ze względu na stałe zamieszki w kraju, Muzeum zdołało już zgromadzić większą ilość ciekawych eksponatów, które zostały skatalogowane i wystawione na widok publiczny. Praca była wykonywana w ten sposób, że delegaci Muzeum objeżdżali kraj, tłumacząc mieszkańcom wiosek cel swych zabiegów i skupując okazy. W ten sposób zostało skompletowanych do najdrobniejszych szczegółów czterdzieści strojów narodowych, wykazujących wielką różnorodność i bogactwo ubioru mieszkańców Palestyny.

Palestyna była ojczyzną wielu kultur. Do dnia dzisiejszego zamieszkują ją poza Arabami i immigrantami z Europy następujące grupy etniczne: Żydzi - autochtoni, Żydzi z Hiszpanii, Arabii i Azji Centralnej, Samarytanie /jest ich zaledwie 180

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

osób/, heretyckie sekty muzułmańskie, j.n. Druzowie, obce grupy chrześcijańskie,j.n. Armeńczycy, i inni. Wszystkie te społeczności mają odrębne obyczaje, odrębne stroje i odrębną sztukę. To też folklor Palestyny jest niezwykle ciekawy i bogaty.

Telewizja w Anglii.

Rozwój telewizji idzie niezmiernie szybko naprzód i niebawem będzie ona dostępna dla szerokich mas ludności. Ostatnio na ekranach trzech wielkich kin Londynu Radio Brytyjskie nadawało ze swej ruchomej stacji przebieg walki między znanymi bokserami Boonem i Danaharem. Obrazy były niezwykle jasne, poza drobnymi usterkami audycja stwarzała wrażenie zupełnej rzeczywistości. Toteż można już śmiało powiedzieć, że bliski jest czas, gdy siedząc w domu będziemy mogli być świadkami wydarzeń na dalekim świecie.

Przemysł angielski liczy, iż w roku bieżącym sprzeda conajmniej 40.000 odbiorników telewizyjnych, których cena w zależności od jakości waha się między Ł.22 a Ł. 150.

Anglia może się śmiało uważać za ojczyznę telewizji. Prawie wszyscy wynalazcy z tej dziedziny byli Anglikami, a w ich pracy pionierskiej Brytyjskie Radio okazało im całkowite zrozumienie i pomoc.

Farba odporna na ogień.

Przemysł chemiczny Wielkiej Brytanii ma do zanotowania niezwykle doniosły wynalazek. Jest nim farba odporna na ogień, a więc specjalnie nadająca się do malowania drewnianych części budynków. Farba ta ma służyć jako ochrona drewnianych części budowli przed pożarami, które mogłyby być wywołane bombami zapalnymi.

W ubiegłym tygodniu w obecności przedstawicieli zarządu miejskiego i straży ogniowej odbył się w Londynie pokaz, na którym zademonstrowano podłożenie lotniczej bomby zapalnej na drewnianym dachu. Po eksplozji dach został spowity kłębami dymu i narazie wydawało się, że pozostanie z niego tylko garstka popiołu. Tymczasem ogień stopniowo zaczął wygasać, a gdy wygasł zupełnie, oględziny wykazały, że dach został nietknięty, jedynie w miejscu gdzie była podłożona bomba widniał czarny krążek.

Świetna operetka Gilberta i Sullivana sfilmowana.

W bieżącym sezonie największym powodzeniem w Anglii cieszył się film kolorowy "Mikado", oparty na ulubionej przez miłośników lekkiej muzyki operetce Sullivana. Reżyser filmu Geoffrey Toye dołożył wszystkich starań, aby gra artystów oraz wystawa stała na wysokim artystycznym poziomie.

Film "Mikado" ukaże się niebawem w pierwszorzędnych kinach Polski.

Sto milionów listów przewieziono brytyjską pocztą lotniczą.

Brytyjski urząd pocztowy opublikował niezwykle ciekawe liczby dotyczące ilości listów przewiezionych pocztą lotniczą. W roku 1927 z Wielkiej Brytanii wysłano ogółem pocztą lotniczą 10 ton listów, w r.1935 - 200 ton, w r.1938 już 2.000. Jeśli chodzi o ilość listów to wynosi ona: w r. 1927 - pół miliona, w r.1935 - dziesięć milionów, zaś w r. 1938 - sto milionów.

Jeśli chodzi o kraje i posiadłości zamorskie, które mają połączenie lotnicze z Anglią to cała poczta idzie drogą lotniczą. W ten sposób z Anglii odchodzą samoloty pocztowe trzy razy w tygodniu do Wschodniej Afryki, dwa razy do Południowej Afryki, pięć razy do Indyj, trzy razy do Australii i archipelagu Malajskiego.

Wydawca: Redaktor: Cecylia Halpern.

The Warsaw Weekly, Sp. z o.o.
Sewerynów 4.

Powielono w Firmie BLOCK-BRUN, S.A.
Krak.Przedmieście 42/44.

Od Redakcji.

Redakcja "Wiadomości z Anglii" posiada oryginalne artykuły w języku angielskim oraz bogaty wybór fotografii dla bezpłatnego użytku prasy.

Jednocześnie Redakcja uprzejmie prosi pisma o przysyłanie numerów, w których ukazały się przedruki z Biuletynu.

Redakcja czynna jest w godz. 12-2, tel. 273.77.